

And the winner is... a zwycięzca jest... **Anna Winner!**

Pod tym pseudonimem kryje się lublinianka, absolwentka etnografii lubelskiego UMCS, która po studiach pracowała między innymi jako kierownik Domu Kultury, dyrektor biura Zarządu Głównego Stowarzyszenia Twórców Ludowych, dziennikarka. Była także współautorką i prowadzącą cykl programów folklorystycznych „Panorama folkloru” emitowanych w II programie TVP. Trzynastego grudnia 1981 roku znalazła się w Szwecji na dwutygodniowym urlopie, który... przedłużył się do dziś.

Od kilku lat, po przejściu na emeryturę, zajmuje się głównie tym, co lubi najbardziej, czyli pisaniem. Debiutowała książką *Czarno-białe życie*, wydaną przez LSW w 2011 roku. Następna książka nosi tytuł *Piętno. Ślad renifera* (Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, 2012). W tym samym wydawnictwie opublikowała także: *Trudne miłości* (2012), *Nici Szczęścia – moje furoshiki* (2013) i *Tamarę* (2014). Również w 2014 roku ukazał się nakładem wydawnictwa Polihymnia zbiór rozmów z taksówkarzami pod tytułem *Nieprzewidziane skutki złamania nogi, czyli Stockholm's Taxidrivars*.

Kolejna, ósma to właśnie zbiór opowiadań pt. „Jak ziarnka piasku”, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2016.



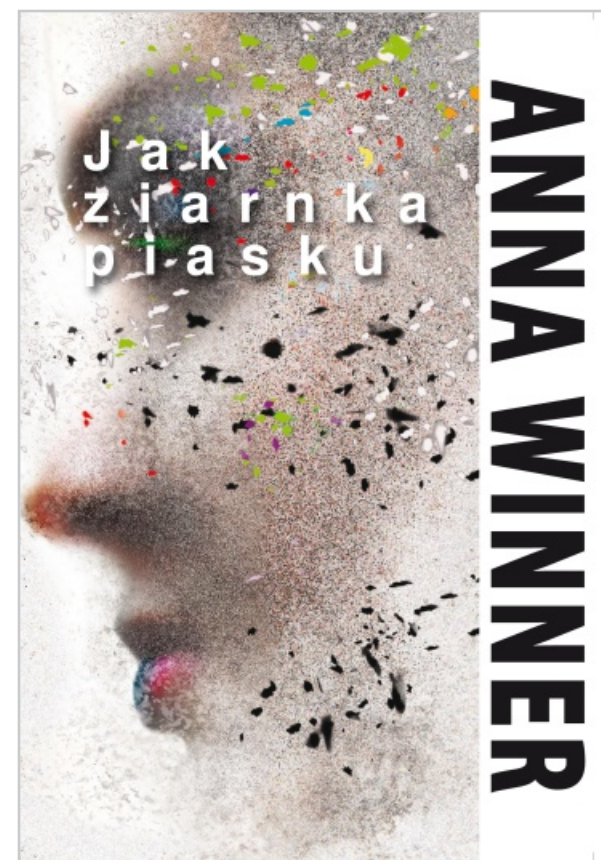
200 lat spółdzielczości na ziemiach polskich

Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej



Spotkanie literackie ze Szwecją w tle

Anna Winner (Anna Wiśniewska) *Jak ziarnka piasku*



Bohaterów tych czterech opowiadań poznałam w Szwecji, gdzie mieszkam od grudnia 1981 roku. Niektórzy z nich byli moimi serdecznymi przyjaciółmi, z innymi spotykałam się sporadycznie.

Powie ktoś: dlaczego tylko cztery? Przecież w ciągu 35 lat na pewno przewinęło się przez twoje życie znacznie więcej ciekawych osób? Tak, to prawda, ale gdy idzie się plażą, nie pamiętuje się wszystkich ziarenek piasku. W pamięci zostają znalezione muszelki, okruchy bursztynu, szkiełko oszlifowane przez fale morskie, również niektóre ślady głęboko odcisnięte w piasku... Moi bohaterowie byli tak barwnymi postaciami, że jak te kolorowe, oszlifowane szkiełka, pozostawili niezatarty ślad. Pisząc tę książkę, chciałam przywołać ich pamięć i jeszcze raz w ten sposób pobyć z nimi - zwłaszcza z tymi, którzy odeszli na zawsze...

Doraźnym impulsem do napisania tych opowiadań było spotkanie w węgierskim kurorcie Hajduszoboszló z Czarną Jolką, kobietą o przedziwnej przeszłości.

Później przeglądając notatki robione po spotkaniach z Susaną, czyli Panią Ambasadorową, pomyślałam, że jest to coś, co może zainteresować przyszłego czytelnika. Wcześniej Susanna wręcz zachęcała mnie do opisanie naszych spotkań.

Ewa opowiedziała mi swoją historię w ciągu kilku nocy, które spędziła przy moim łóżku w szpitalu klinicznym Karolińska w Huddinge, południowej dzielnicy Sztokholmu. Pomagała mi przetrwać najgorsze chwile po operacji kolana.

Salkowie, to wieloletni przyjaciele. Ich historia, a przynajmniej jej dramatyczne fragmenty nadawałyby się na kanwę filmu fabularnego.



200 lat spółdzielczości na ziemiach polskich

Dom Kultury
Lubelskiej Spółdzielni Mieszkaniowej LSM

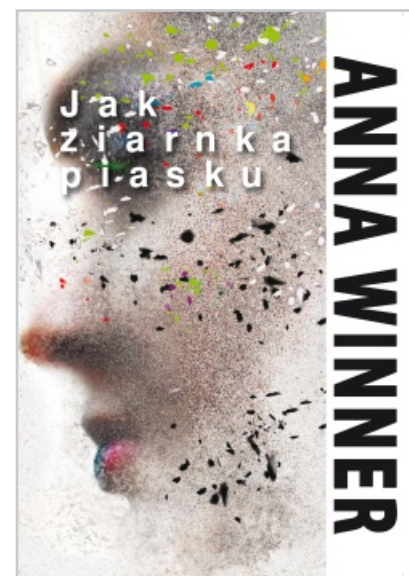


Spotkanie literackie ze Szwecją w tle

Anna Winner

(Anna Wiśniewska)

Jak ziarenka piasku



Prowadzenie Ewa Hadrian

Spotkanie odbędzie się

w pi tek 24 czerwca 2016 r. o godz. 18.00

w sali widowiskowej Domu Kultury LSM
w Lublinie, ul. K. Wallenroda 4a, tel. 81 743 48 29

www.domkulturyism.pl

Wstęp wolny